

Kajetan Kajetanowicz wspiera akcję policji. Uczy jak jeździć bezpiecznie.

Data publikacji: 16.04.2012 17:30

Brawurowa jazda, nieznajomość przepisów drogowych, czasem i alkohol, narkotyki. To gubi młodych kierowców. Jedna czwarta wypadków drogowych w województwie śląskim spowodowana jest przez kierowców mających 18-25 lat. Cieszyńska policja za sprawą dwukrotnego Mistrza Polski Kajetana Kajetanowicza chce wpłynąć na rozwałę nowicjuszy na drodze.

□

Policyjne statystyki przerażają. – **Według statystyk w województwie śląskim jedna czwarta młodych kierowców, czyli tych w wieku 18-25 lat, to sprawcy wypadków drogowych. Gubi ich najczęściej prędkość, brak przestrzegania zasad pierwszeństwa przejazdu, czasem alkohol** – mówi asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Żeby w przyszłości wyniki statystyk się poprawiły, cieszyńscy policjanci postanowili zaangażować w edukację młodych posiadaczy prawa jazdy, dwukrotnego rajdowego Mistrza Polski - Kajetana Kajetanowicza. To on w ramach kampanii prewencyjnej ma przemówić młodym kierowcom do rozumu. – **Jest to kolejna akcja, w której chcemy zadbać o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Analizy niestety wskazują na to, że w młodych kierowcach odzywają się instynkty rajdowe i chcą się sprawdzać na drodze, niestety z różnym skutkiem. Żeby tego uniknąć, chcemy ich przekonać, że można bezpiecznie sprawdzać się swoje umiejętności** – mówi asp. sztab. Ireneusz Korzonek, zastępca naczelnika Wydziału Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Policjanci wybrali sobie dobrego ambasadora. Kajetan Kajetanowicz jak nikt inny wie, jak wielka jest pokusa, aby na drodze dodać gazu. W końcu jest najszybciej jeżdżącym kierowcą w Polsce. Jednak jak podkreśla mistrz, nie sztuką jest brawurowo przejechać jedyny, czasem ostatni odcinek w życiu. – **Najważniejsze jest bezpieczeństwo nasze i innych. Dziś przygotowujemy się do kolejnego rajdu. Jednak aby przeprowadzić te testy potrzebnych jest sztab ludzi. Trzeba zabezpieczyć drogi, nawet najmniejszy szlak. Najpierw bezpieczeństwo, a potem możemy skupić się na jeździe. Musimy pamiętać, że nie jesteśmy sami na drodze. Jeśli nawet my nie popełniamy błędu, to ktoś inny może go popełnić. Musimy też pamiętać o ostrożności, zwłaszcza na zakrętach, kiedy nie wiemy co albo kto może się za nim wyłonić. Bezpieczeństwo jest ważne, żeby móc cieszyć się jazdą. Nie sztuką jest przejechać 10, 20, 50 czy 100 zakrętów. Sztuką jest przejechać po prostu wszystkie** – mówi Kajetan Kajetanowicz.

Zdanie to podziela też asp. sztab. Ireneusz Korzonek, który podkreśla, że policja nie chce stanąć na drodze kariery przyszłych rajdowców, wręcz namawia ich do trenowania, jednak w bezpiecznych warunkach. – **Jeśli chcemy sprawdzić swoje umiejętności - jak najbardziej, ale róbmy to na zamkniętych placach, nie w ruchu drogowym. Ta akcja ma temu służyć, aby uczulić na bezpieczeństwo młodych kierowców** – dodaje zastępca naczelnika cieszyńskiej drogówki.

Jeśli młodzi kierowcy te rady wezmą sobie do serca, być może za parę lat wyrośnie nowy zastępca rajdowego Mistrza Polski z Ustronia, bo właśnie ćwicząc na zamkniętych placach zaczynał Kajetan Kajetanowicz, występując w popularnych KJS-ach. Rajdowy Mistrz Polski, którego będzie można zobaczyć na kolejnym etapie Mistrzostw Polski w Świdnicy, radzi też młodym kierowcom: – **Jeśli chcemy potrenować na początek wystarczy parking czy plac. Rozstawiamy sobie butelki z wodą i wokół nich możemy się poślizgać. Oczywiście plac musi być zamknięty. Młodym kierowcom, nie tylko rajdowym przyda się też trochę pokory, ciężka praca nad sobą i zadowolenie z jazdy** – dodaje Kajetan Kajetanowicz.

Dorota Kochman

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ FOT.MICHAŁ FIELEK](#)